

**Od piątku, jeśli chodzi o mecz Romy, wszystko krąży wokół sytuacji pogodowej. Wczoraj w Ligurii ogłoszono "alert pomarańczowy" na całą niedzielę, co mogło doprowadzić do odwołania spotkania.**

W przypadku meczu alarm pogodowy połączono z już złą sytuacją w Genui po opadach deszczu w ciągu tygodnia, co mogłoby mocno ograniczyć odpływ wody ze stadionu w przypadku deszczu. Wczoraj jednak nie pojawił się żaden komunikat, który doprowadziłby do przełożenia spotkania. Zdecydowano poczekać na rozwój sytuacji do dziś do godzin południowych.

I właśnie w południe pojawił się komunikat ze strony miasta, które dało zielone światło na rozegranie meczu, pozostawiając jednak pomarańczowy alert pogodowy, który ma po godzinie 20 zamienić się w alert największego stopnia czyli czerwony. Filippo Biafora z Il Tempo podaje, że również Lega Serie A dała zgodę na rozegranie spotkania. Utrzymany jest alarm pomarańczowy i nie jest wykluczone, że do pogorszenia warunków pogodowych dojdzie w trakcie meczu, jednak pewnym jest, że do spotkania dojdzie. To sędzia będzie musiał zdecydować, w przypadku ewentualnego zdecydowanego pogorszenia pogody i opadów o przerwaniu spotkania.

Na razie, jak donoszą media, w Genui nie pada.

Autor: abruzzo